

10 MAR 2015

Warszawa, dnia 27 lutego 2015 roku

Postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia

Iwona Biernacka – prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa Ochota w Warszawie po rozpoznaniu zawiadomienia Otwartej Rzeczypospolitej Stowarzyszenia Przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii dot. znieważenia ze względu na przynależność rasową przez użytkownika posługującego się nickiem level1989, tj. o czyn z art. 257 kk i inne na podstawie art. 305 kpk, art. 17 § 1 pkt 2 kpk

postanowił:

odmówić wszczęcia dochodzenia w sprawie publicznego nawoływania w dniu 23 grudnia 2014 roku w nieustalonym miejscu do nienawiści na tle różnic rasowych poprzez zamieszczenie przez użytkownika posługującego się nickiem level1989 znieważającego ze względu na przynależność rasową wpisu na portalu sadistic.pl pod postem „Murzyni i murzynki znęcają się nad białym chłopakiem”, tj. o czyn z art. 256 § 1 kk w zb. z art. 257 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kk – wobec braku znamion czynu zabronionego

UZASADNIENIE

Do Prokuratury Rejonowej Warszawa Ochota wpłynęło zawiadomienie Otwartej Rzeczypospolitej Stowarzyszenie Przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii przekazane przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie.

W powyższym piśmie zawiadamiający wskazał, że jego zdaniem użytkownik posługujący się nickiem level1989, który w dniu 23 grudnia 2014 roku o godz. 14:58:52 na portalu sadistic.pl pod postem „Murzyni i murzynki znęcają się nad białym chłopakiem” zamieścił wpis o treści „nie rozumiem... amerykańce posiadają dostęp do broni a wciąż mają tam czarnuchów” znieważał inne osoby z powodu przynależności etnicznej/koloru skóry (nazwanie ich „czarnuchami”) i nawoływał do przemocy wobec osób o czarnym kolorze skóry sugerując, że jeżeli posiada się dostęp do broni należy użyć jej przeciwko nim.

Po dokonaniu analizy zawiadomienia stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie nie doszło do wypełnienia znamion przestępstwa z art. 256 § 1 kk w zb. z art. 257 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Artykuł 256 § 1 kk określa odpowiedzialność m.in. za nawoływanie do nienawiści ze względu na przynależność narodowościową czy też rasową. Celem sprawcy jest wzbudzenie niechęci, złości, braku akceptacji, a nawet uczucia wściekłości do poszczególnych osób lub całych grup społecznych albo też podtrzymywanie i nasilanie tego nastawienia. Przedmiotem ochrony art. 256 k.k. jest funkcjonowanie państwa w sposób demokratyczny i w ramach demokratycznego porządku prawnego. Omawiana regulacja stanowi realizację zarówno zobowiązań międzynarodowych, jak i zawartych w Konstytucji wskazań ustrojodawcy, które wymagają wprowadzenia rozwiązań zakazujących pod groźbą kary nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych oraz ze względu na bezwyznaniowość. Przedmiotem bezpośredniego działania w części przepisu, w której mowa o nawoływaniu do nienawiści, będą konkretne osoby lub grupy społeczne, w stosunku do których nienawiść ma być wzbudzana ze względu na ich narodowość, etniczność, wyznaniowość albo ze względu na bezwyznaniowość. Przesłupstwo ma charakter bezskutkowy (formalny), popełnione jest z chwilą ukończenia samego czynu. Nawoływanie przybierać może zarówno postać słowną, jak i pisemną, a także odbywać się za pomocą gestów.

Przesłupstwo z art. 256 § 1 k.k. ma charakter umyślny i może zostać popełnione tylko w zamiarze bezpośrednim, o szczególnym zabarwieniu, a więc w konkretnej intencji, tj. wzbudzenia nienawiści.

Pomimo tego, że ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzenie legalnej definicji słowa „nienawiść”, wykładnia wyrażenia „nawołuje do nienawiści” nie powoduje znaczących trudności, które skutkowałyby uznaniem, że art. 256 § 1 kk jest niedookreślony.

W doktrynie oraz orzecznictwie słowo „nienawiść” rozumiane jest stosunkowo jednolicie, zaś jego wykładnia opiera się na wskazaniach języka powszechnego, w związku z czym pojęcie jest zrozumiałe również dla odbiorców, którzy nie dysponują wiedzą prawniczą.

Zgodnie z definicją zawartą w „Małym słowniku języka polskiego” (red. E. Sobol, Warszawa 1999) nienawiść oznacza „silne uczucie wrogości, niechęci do kogoś”. Komentatorzy podnoszą, że nienawiść nie jest jednoznaczna z lekceważeniem czy nawet pogardą, choć te ostatnie mogą stanowić manifestację nienawiści.

Co do słowa „nawoływać”, w doktrynie rozumie się je jako „wzywanie do czegoś, zachęcanie, nakłanianie, namawianie, podburzanie, podżeganie”. W języku powszechnych

„nawoływanie” oznacza „wzywanie do czegoś, zachęcanie, nakłanianie”. Również w orzecznictwie pojęcie jest uznawane za kontrowersyjne i niejednoznaczne.

Należy w pełni podzielić pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 1 września 2011 r. (V KK 98/11), że nienawiść w rozumieniu art. 256 § 1 kk to najsilniejsza negatywna emocja, zbliżona do wrogości. Jednocześnie nawoływania do nienawiści nie sposób utożsamiać z wywoływaniem uczuć dezaprobaty, antypatii, uprzedzenia i niechęci”.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 05 lutego 2007 r. (IV KK 406/2006) wskazał, że nawoływanie do nienawiści z powodów wymienionych w art. 256 kk (...) sprowadza się do tego typu wypowiedzi, które wzbudzają uczucia silnej niechęci, złości, braku akceptacji, wręcz wrogości do poszczególnych osób lub całych grup społecznych czy wyznaniowych bądź też z uwagi na formę wypowiedzi podtrzymują i nasilają takie negatywne nastawienia i podkreślają tym samym uprzywilejowanie, wyższość określonego narodu, grupy etnicznej, rasy lub wyznania.

Powyższe wypowiedzi doktryny i orzecznictwa nie ujawniają żadnych kontrowersji, czy też trudności interpretacyjnych, które mogłyby budzić wątpliwości co do właściwego stopnia określoności omawianych pojęć. Są one spójne, a same słowa – zrozumiałe dla odbiorców. Wobec powyższego należy przyjąć, że nawoływanie do nienawiści oznacza nakłanianie, którego przedmiotem jest uczucie silnej niechęci, wręcz wrogości. Nie jest to zatem okazywanie lekceważenia czy nawet pogardy, ani też dążenie do wywołania uczuć innych niż silna nienawiść. W zakres pojęcia nie wchodzi również krytyka grupy narodowościowej, etnicznej, rasowej lub wyznaniowej oraz osób deklarujących bezwyznaniowość.

Istotne jest, że dla przypisania odpowiedzialności za przestępstwo z art. 256 § 1 kk konieczne jest spełnienie szeregu warunków. Po pierwsze nawoływanie do nienawiści musi być czynione publicznie, a więc sprawca ma kierować swoje wypowiedzi do większej, bliżej nieokreślonej grupy osób. Po drugie, znaczenie na tło, na jakim dochodzi do nawoływania, tj. różnice narodowościowe, etniczne, rasowe, wyznaniowe albo bezwyznaniowość. Ponadto sprawca nie musi spowodować określonego skutku, zwłaszcza wywołać u kogoś uczucia nienawiści. Kluczowe znaczenie ma storna podmiotowa przestępstwa – nie można go popełnić w zamiarze ewentualnym, a jedynie – bezpośrednim.

Artykuł 54 ust. 1 Konstytucji gwarantuje wolność wypowiedzi. Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym

państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Należy zauważyć, że w praktyce orzeczniczej dominuje zawężająca interpretacja znamion przestępstwa z art. 256 § 1 kk, co sprawiło, że różne przejawy korzystania z wolności słowa, w szczególności w postaci dopuszczalnej krytyki czy też prezentacji określonych zjawisk nie są traktowane jako naruszenie omawianego przepisu.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 01 września 2011 r. (V KK 98/11) stwierdził, że nie wolno stosować wykładni rozszerzającej przepisów prawa karnego, jeżeli wykładnia taka miałaby prowadzić do rozszerzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego”. Ponadto zwrotom prawnym nie należy nadawać znaczenia odmiennego od potocznego, chyba że przemawiają za tym ważne racje”. W postanowieniu z dnia 05 lutego 2007 r. (IV KK 406/06) wskazano natomiast, że dawanie wyrazu osobistym poglądom nie może być utożsamiane z nawoływaniem do nienawiści. W sferze opinii, przekonań religijnych należy unikać wyrażen, które niepotrzebnie obrażają innych i na pewno nie przyczyniają się w żaden sposób do debaty publicznej zdolnej zapewnić realny postęp w rozwiązywaniu problemów. Nie oznacza to jednak, że każde powszechnie nieakceptowane wyrażanie swoich poglądów, odczuć, stosunku do innych należy penalizować.

W świetle powyższego należy zaznaczyć, że prezentowanie swoich osobistych poglądów i osobistego stosunku do określonego narodu, czy grupy, nawet gdy są naganne, nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do skazania za przestępstwo z art. 256 § 1 kk. Niezbędne jest wykazanie, że sprawca działał z zamiarem wywołania negatywnych emocji u innych osób.

Odnosząc się do czynu określonego w art. 257 kk wskazać należy, że jest to również przestępstwo powszechne, co oznacza, że jego sprawcą może być każdy człowiek.

Wskazany przepis penalizuje zachowanie polegające m.in. na publicznym znieważeniu grupy ludności z powodu jej przynależności rasowej. Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie zniewagę definiuje się jako okazanie pogardy, która głębiej wyraża ujemny stosunek do wartości jaką reprezentuje sobą człowiek, aniżeli lekceważenie. Za znieważające mogą więc zostać uznane takie zachowania, które według powszechnie przyjętych ocen stanowią wyraz pogardy dla człowieka, niezależne od tego, jakie są odczucia danej osoby bądź grupy osób. Decydujące znaczenie ma więc kryterium obiektywne, nie zaś subiektywne. Ustawodawca nie określił sposobu dopuszczenia się zniewagi – wystarczające jest, aby

uczyniona była publicznie. Istotne przy tym jest, aby znieważające wyrażenie wypowiedziane było w zamiarze zlekceważenia danej osoby bądź grupy, lub okazania pogardy.

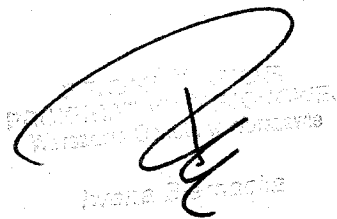
Co do strony podmiotowej czynu określonego w art. 257 kk podkreślenia wymaga, że konieczny jest zamiar bezpośredni. Oznacza to, że sprawca nie tylko musi chcieć znieważać konkretną osobę bądź grupę osób, ale jego działanie musi być motywowane pobudką dyskryminacyjną. Nie ma znaczenia powód popełnienia przestępstwa – można się go dopuścić kierując się motywem ideologicznym, jak i chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej, czy osobistej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że wypowiedź zamieszczona na portalu sadistic.pl niewątpliwie miała charakter publiczny. Niemniej przytoczona przez zawiadamiającego wypowiedź zawiera wyrażenia, których nie sposób uznać za znieważające. Nazwanie kogoś „czarnym” nie może być uznane za powszechnie obraźliwe. Podobnie jak nie jest obraźliwym nazwanie kogoś „żółtym” czy „białym”, przy uwzględnieniu przynależności określonej osoby bądź osób do poszczególnych ras. Poszczególne rasy zostały nazwane w oparciu o kryterium koloru skóry i są one powszechnie przyjęte w naukach biologicznych. Z tych też względów trudno przyjąć, że posługiwanie się zgrubieniem czy też zdrobnieniem poszczególnych ras mogłoby być oceniane jako znieważające. Brak jest powodów do twierdzenia, że nazwanie kogoś „czarnuchem” ze względu na przynależność do rasy czarnej miałoby być znieważające, skoro wskazuje na kolor skóry. Wskazać należy, że w zakwestionowanym wpisie jego autor również posłużył się zgrubieniem w odniesieniu do obywateli amerykańskich, używając określenia „amerykańce” i powyższe w ocenie zawiadamiającego nie wskazywało na określenie obraźliwe czy też lekceważące. Nie sposób również wykazać, że autor wpisu działał z zamiarem znieważenia wskazanej wyżej grupy ludności. Decydujące znaczenie ma fakt, iż wypowiedź nie była kierowana bezpośrednio do osób rasy czarnej. Nic nie wskazuje więc na to, że chciał dotrzeć do osób dyskryminowanych i to do nich adresował swoje słowa.

Nie sposób również przyjąć, że wpis o treści „nie rozumiem...amerykańce posiadają dostęp do broni a wciąż mają tam czarnuchów” nawołuje do nienawiści na tle różnic rasowych. Jak już wskazano wyżej nawoływanie to „wzywanie do czegoś, zachęcanie, nakłanianie, namawianie, podburzanie, podżeganie”. Oznacza to, że wpis nawołujący do nienawiści winien zawierać taką formę, która wprost zachęcałaby do używania broni przeciwko osobom przynależącym do rasy czarnej czy też zawierała w sobie taką treść, która wzbudzić miałyby bardzo silną emocję – nienawiść. Nie może uisć uwadze, że wpis został

zamieszczony pod postem „Murzyni i murzynki znęcają się nad białym chłopcem” co mogło wywołać negatywne emocje i skłonić autora do zamieszczenia zakwestionowanego wpisu.

Uwzględniając wskazane powyżej okoliczności stwierdzając, że czyn objęty przedmiotowym postępowaniem nie wypełnia znamion czynów określonych w art. 256 § 1 kk, art. 257 kk ani w innym określonym w ustawie karnej stosownie do dyspozycji art. 17 § 1 pkt 2 kpk, postanawiam jak na wstępie.



Pouczenie:

1. Na powyższe postanowienie przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 306 § 1 kpk, art. 325a kpk oraz art. 465 § 2 kpk):

- pokrzywdzonemu(ej),
- instytucji wymienionej w art. 305 § 4 kpk,
- osobie wymienionej w art. 305 § 4 kpk, jeżeli skutek przestępstwa doszło do naruszenia jej praw.

Sąd może utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie lub uchylić je i przekazać sprawę prokuratorowi celem wyjaśnienia wskazanych okoliczności bądź przeprowadzenia wskazanych czynności (art. 330 § 1 kpk). Jeżeli prokurator nadal nie znajdzie podstaw do wniesienia aktu oskarżenia wyda ponownie postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa – dochodzenia*) lub o jego umorzeniu. Pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 kpk (tj. prawo do złożenia zażalenia, które zostało uwzględnione przez sąd) może w takim przypadku wnieść akt oskarżenia do sądu w terminie miesiąca od daty doręczenia zawiadomienia o postanowieniu (art. 330 § 2 kpk, art. 55 § 1 kpk). Akt oskarżenia powinien spełniać wymogi określone w art. 55 § 1 i 2 kpk. Inny pokrzywdzony tym samym czynem może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do postępowania (art. 55 § 3 kpk).

2. Uprawnionym do złożenia zażalenia, o którym mowa w art. 306 § 1 kpk, przysługuje prawo przejrzania akt sprawy (art. 306 § 1b kpk).

3. W sprawach z oskarżenia prywatnego zażalenie na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego rozpoznaje prokurator nadrzędny, jeżeli postanowienie zapadło z uwagi na brak interesu społecznego w ściganiu z urzędu sprawcy (art. 465 § 2a kpk).

4. Zażalenie na powyższe postanowienie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał postanowienie. Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni od daty doręczenia odpisu postanowienia i jest zawity. Zażalenie wniesione po upływie tego terminu jest bezskuteczne (art. 122 § 1 i 2 kpk i art. 460 kpk).

Zarządzenie:

Stosownie do art. 100 § 2 w zw. z art. 106 kpk i 305 § 4 kpk doręczyć odpis postanowienia:

- 1) pokrzywdzonemu;
- 2) pełnomocnikowi pokrzywdzonego;
- 3) instytucji wymienionej w art. 305 § 4 kpk: Otwarta Rzeczpospolita Stowarzyszenie Przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii – adres na k. 1
- 4) osobie wymienionej w art. 305 § 4 kpk, art. 306 § 1 pkt 3 kpk*) jeżeli skutek przestępstwa doszło do naruszeniu jej praw:

Stosownie do art. 305 § 4 kpk powiadomić o odmowie wszczęcia śledztwa – dochodzenia*) osobę zawiadamiającą o przestępstwie, której prawa nie zostały naruszone:

